KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Listopada — Rok 1842. Środa. № 318. Jutro, Ś. Eligjusz.

Zapis rub: s. 450 iako stały fundusz dla Kościoła w *Kurzeszynie*, w Gub: Mazo:, przez niegdy Jakóba *Bykowskiego* uczyniony, Rada Admi: zatwierdziła. — Ogłoszono Postanowienie Rady Admin:, wydane 18go b. m. tej treści: Do podań w interesach prywatnych, zanoszonych do Dyżurnego Jenerała Armji, Jenerała Sztabs Doktora, Głównego Dyżurstwa Armji i Główoej Polowej Prowjantskiej Komisji, używany być ma papier stęplowy, nie w cenie kopieiek sr: 30, ale w cenie kop: sr: 45. — W Postanowieniu Rady Admin: Król: ustanawiającej Komory celne od strony *Austrji* i W. M. *Krakowa* (wymienione w wczorajszym Kurjerze), iest oraz takie Postanowienie: Przyjmuie się za stałe prawidło, że na żadną wyższą posade celną, iakiemi są posady: Intendentów Skarbu, Rewizorów Gubernjalnych, Naczelników Straży granicznej, Naczelników, Inspektorów i Poborców na Komorach, nie może być w żadnym razie przeznaczony ten, kto poprzednio w służbie celnej na niższym nie urzędował stopniu, wyiąwszy przypadków, w którychby Rządowi podobało się zmienić tę zasadę. Władza Skarbowa nadto obowiązaną iest, dla dobra Skarbu i wynagradzania zasług w razie odkrycia się wakansu w służbie celnej pomiędzy Urzędnikami w niej zostaiącemi, wybierać do posunięcia tych, którzy szczególną gorliwością i zdolnością zalecaią się. — *Heroldja Królestwa Polskiego* podała do wiadomości, iż na posiedzeniu Ogólnego Zebrania Warszaws: Departamentów Rządzącego Senatu, 22go Wrześ: (4 Paźdz:) 1842 r. odbytem, przez odezwę Naczelnego Prokuratora przy temże Ogólnem Zebraniu z dnia 4 (16) Listop: 1842 r. do Nru 128, objawionem zostało: że tytuły honorowe *Hrabiów*, dla Panów: Karola (syna Franciszka-Xawerego) *Zboińskiego*; Joachima (syna Antoniego) *Wołłowicza*; Stanisława, de Granow *Wodzickiego* (syna Franciszka); Stanisława Nałęcz *Małachowskiego*, i dla ich prawego potomstwa w prostej linji dziedzicznie, Najwyższe Monarsze pozyskały zatwierdzenie; zaś P. Józefowi *Kwileckiemu*, z prawem w prostej linji potomstwem, dozwoloao także przez Najwyższe Monarsze zatwierdzenie, używać tytułu Hrabiego, z zapisaniem iednak w księgach Heroldji, że familji tej służy tytuł Hrabi Królestwa *Pruskiego*. — Rozalja z Kurpieskich *Żyrowa*, przeżywszy lat 78, onegdaj zakończyła życie; pozostały Mąż zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na wyprowadzenie Jej zwłok z dolnego Kościoła Ś. Krzyża, iutro o godz: 2ej z połud: na smętarz Powąz:. — Fryderyk *Durr*, onegdaj po krótkiej chorobie przeniósł się do wieczności. Stroskana Żona i Dzieci zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na exportacją zwłok Jego z domu Nr 1777 przy ulicy Sto Jerskiej, dziś o godzi: w pół do 3ej z południa, na smętarz Eangielicko-Reformowany odbyć się maiącą. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono na restauracją Szpitalu Miejskiego Starców Śgo Ducha i N. Marji P., od Apolonji *Koźlińskiej* zł. 100. — *Kalendarz Astronomiczno Gospodarski*, Polski i Ruski, z opisami roślin i dołączoną ryciną Uczonego Ziołopisarza Szym: *Syrenjusza*, oraz zmiany powietrza, etc., wyszedł z druku i nabyć go można w Składzie Głów: w Drukarni obok Tow: Dobroczynności Nr 369 Krak: Przedm:, na tuziny ze znacznym rabatem; na sztuki sprzedaie się, na pap: zwycz: kop: 27 (zł. 1 gr. 24), na pap: welino: kop: 30 (zł. 2), także w Księgarniach i Handlach w Wars: i na Prowincji. Wydawca nie widzi potrzeby wyliczać użyteczności tego Kalendarza, który od lat kilku iest wydawany i w którym przeszło 40 roślin iuż było zamieszczonych, bo możeby Czytelnik powiedział, że: *Każda liszka swój ogonek chwali*; lecz tyle tylko nadmienić wypada, że cena umiarkowana, ułatwia nabycie takowego. — Podpisany Właściciel fabryki *broni w Powązkach*, od lat 15 znanej w kraiu i za granicą z doskonałości swoich wyrobów; dekorowany od Rządu medalami: srebrnym i złotym, na wstążce zielonej; wielkiemi medalami srebrnym i złotym na wstążce

Sej ANNY i pierścieniem brylantowym za odznaczenie się w wynalazkach i doskonałość wyrobów palnej i siecznej broni, ma zaszczyt donieść Szan: Lubownikom myśliwstwa, iż odtąd poświęca się iedynie prywatnym zatrudnieniom w swoiej fabryce, w której nie tylko wszelkie obstalunki przyjmuie, lecz nadto ma znaczny zapas pięknej dubeltowej i poiedynczej broni myśliwskiej, pistoletów, pałaszów, szabel, pół szabel, szpad, rapirów i t. p. w każdym czasie i na rozmaitą cenę do nabycia. Kupuiący na miejscu przekonać się może o doskonałości broni i celnem iej strzelaniu, do czego samo położenie fabryki za rogatkami wielką dogodność nastręcza, maiąc pod ręką i skład broni do wyboru i miejsce dogodne do iej wypróbowania. Podpisany zaręcza załączaiącą się gwarancją przy każdej broni wychodzącej z iego fabryki czy to podwójnej czyli poiedynczej, iż ta wytrzymała najgwałtowniejszą probę i nie ulegnie pęknięciu chociażby przez omyłkę z pośpiechu na polowaniu zdarzyć się mogącą, kilką naboiami przeciążoną była. W końcu nadmienia: iż chociaż żelazo kraiowe, szczególnie z niektórych fabryk iest bardzo przydatne na lufy i dziwier, i znaczne w tym względzie ma pierwszeństwo od zagranicznego, czego podpisany jako doświadczony znawca liczne dał dowody i w każdym czasie o tem przekonać może, chcąc atoli dogodzić lubownikom zagranicznego przemysłu, sprowadził z najcelniejszych fabryk europejskich partją luf w najlepszym gatunku i kilka wzorowych fuzji i pistoletów. *E. Collet* (Kolet). — W Styczniu 1843 r. na pięknym papierze i ozdobnym drukiem, pod Redakcją Teofila Marji *Malinowskiego* i Ign: *Zbirohowski-Kościa*, wyjdzie: *Omnibus dla płci piękney.* Lubo Redakcja ma iuż artykuły gotowe, iednak uprasza uprzejmie Panów Literatów o nadesłanie prac odpowiednich celowi pisma, a bezwzględnie na koszt druku, Omnibus (gratis notabene) na Parnas ie zawiezie. Biletów prenumeracyjnych po zł. 6 gr. 20 (rub: sr:) dostać można u osób, które obowiązek zbierania prenumeraty przyiąć raczyły, w Księgarniach Warszawsk:, a głównie w *Sklepie Ubogich*, bo Redakcja znaczną część dochodu na korzyść Towarzystwa Dobroczyn: przeznaczyła. Podpisani maią niepłonną nadzieię, że Dobroczyńcy cierpiącej ludzkości i nadobne ich Ziomki pośpieszą zapisać się na Omnibus, a zapewniaiąc sobie przyiemność, którą sprawić będzie usilnem staraniem Redakcji, otrą nieiedną łzę nieszczęśliwych, co zawsze staraniem ich było. T. M. *Malinowski* J. *Zbirohowski-Kościa.*

— Kurs wczorajszy: Listy zastaw: nowe, za 100 zł, r. s. 14 k. 85 (zł. 99); wartość kuponu kop: 26 1/6.

— Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Naszych przebiegach*, JP. *Żółkowski* 2-kroć, i JP. *Panczykowski*; po *Zabawach Żołnierskich*, JPP. *Morys* i *Domagalski*.

Z Suwałk. — Przebacz Szanowny Mężu! iż przeięty dla Twej Osoby uczuciem niezatartej wdzięczności, postanowiłem może zbyt śmiele skreślić błogą moią powinność w wynurzeniu publicznie najczulszego podziękowania, za Twe W. *Macieiu Rowiński* niezmordowane starania, w przywróceniu do życia najmilszej Żony Mężowi i czułej Matki Dzieciom. Światłą bowiem rozwagą i dokładną znaiomością sztuki lekarskiej obranym ratunkiem, wskrzesiłeś od 8miu godzin zupełnie utracone czucie, a dalszą umieiętnie i troskliwie spełnianą kuracją, w ciągu 2ch tygodni do pożądanegoś zdrowia powrócił. Wiem dobrze, że ugruntowany będąc Szano: Mężu w niezłomnych zasadach powinności Człowieka, szukaiącego sposobności w spełnianiu dobrych uczynków, i niesienia ulgi z prawdziwem poświęceniem się cierpiącej ludzkości, nie szukasz innej dla siebie nagrody, jak tylko w własnem przekonaniu to zadowolenie, że wydzieraiąc prawie z łona śmierci cierpiącą ofiarę, odpowiadasz godnie zaufaniu, iakie nieiedna liczna familja w Twych wysokich zdolnościach nieograniczenie pokłada. Przyjm iednak z słabych wyrazów skreślone podziękowanie, i racz łaskawie darować, iż z nadwerężeniem Twej skromności, do grobu należną wdzięczność, publicznie ośmielił się głosić. S. *Szaciński.*

Z Petersburga. — J. C. W. Wielka Xżna MARJA PAWŁÓWNA (W. Xżna *Wajmarska*), ofiarowała 1,000 r. s. dla pogorzelców w *Kazaniu*. — Z powodu słabości, uwolniony zostaie od służby, Warszawski Plac-Adjutant Kapitan *Milkiewicz*, w stopniu Maio-

ra, z zachowaniem munduru i trzeciej części pensji. — Od czasu iakeśmy donieśli o zamarznięciu *Newy*, rzeka ta, w skutek nastąpionych odwilży i deszczów, znowu była przeszła i zupełnie oczyściła się od lodu, tak, iż mosty były naprowadzone. Później, w nocy na 6 bieżącego miesiąca, Newa znowu stanęła; są iednak miejsca, gdzie ieszcze płynie i tam urządzono przewozy. Z tej niestałości Newy Postrzegacze rokują ostrą i długą zimę. W *Gdańsku* 24go b. m. było 11 stopni zimna; stracono przeto zupełnie nadzieię aby zamarzłe statki na *Wiśle* do portu dostać się mogły.

Anglja. — W dzień po zatonięciu statku *Relians* pod *Buloń* zatonął także statek *Ameryka*, o którego ludności nie ma ieszcze żadnych wiadomości. 15go b. m. zatonął między *Shiels* a *Londynem* statek *Hamilton*, z którego osady 11 osób utonęło. — Syn Xcia Hieronima *Napoleona* iest teraz Prezesem towarzystwa rolniczego w *Maryland* w Stanach Zjednocz:. — 16go z. m. umarł w prowincji *Nowego Jorku* Benjamin *Eaton*, ostatni z gwardji przybocznej *Waszyngtona*.

Hiszpanja. — P. *Lefebre* (Lefebr) zbiia w pismach madryckich iakoby władza zostawiła mu 2 miesiące czasu do opuszczenia fabryki, i iakoby Jenerał *Zurbano* ten termin nawet przedłużył. Prawda iednak że Jenerał podniósł nogę aby go nią uderzyć. P. *Lefebr* iest starcem maiącym lat 73, a od r. 1806 mieszka w Hiszpanji.

Francja. — Xiąta *Joinville* (Żuęwil) i *Aumale* (Omal) bawią ieszcze w *Lisbonie*, zkąd mułami zwiedzili *Koimbrę*, *Alabazę*, *Basalhę* i inne miejsca Portugalji; ich orszak składa się około z 40tu osób i wszędzie doznaią najuprzejmiejszego przyięcia. — Zagaienie Izb nastąpi 9go Stycznia 1843 r. — Wznawiaią wieść, iż Król gotów iest przyiąć Pana *Thiers* do Ministerstwa, aby tenże popierał wnioski względem uposażenia Reienta i zawarcia traktatu handlowego z *Belgją*. — PP. *Anisson Duperron* (Diuperą) i *Tilly* Członkowie Izby Deputowanych maią być mianowani Parami. — Bezzasadną iest wieść, iż Hrabia *Rambuteau* (Rambiuto) złoży urząd Prefekta depart: *Sekwany*. — Między licznemi oskarżeniami wytoczonemi Panu *Hourdequin* (Urdekę), zeznał P. *Grandmaison* (Granmezą) iż musiał dać pomienionemu 25,000 fr., z warunkiem aby mu Prefektura zapłaciła za wywłaszczenie domu 100,000 fr. Wysłuchanie świadków już iest ukończone, władza zaniechała procesu przeciw oskarżonym *Solet* i *Filidor*, ale za to Adwokat iener: nalega, aby postępowano z całą surowością prawa przeciw *Urdekę*.

Niemcy. — Rząd *Austrjacki* ma zaciągnąć pożyczkę 40 miljonów zł. na założenie kolei żelaznych.

Rozmaitości. — Biega ważna pogłoska, że pokój został zawarty między Chinami i Anglją, a to pod korzystnemi warunkami dla Anglji. — I w Czechach zdaią się mieć niezgorszy apetyt, skonsumowano bowiem w *Pradze* w ciągu z. r. 21,934 wołów, 255 krów, 26,593 cieląt, 62,998 owiec, 15,140 baranów i prosiąt, 916 wieprzów i 8720 świń, 17,940 centnarów siekanego mięsa, 273,677 indyków, gęsi, kaczek i kapłonów, 324,834 kur i gołębi, 127 ieleni, 134 dzików, 1262 sarn, 78,614 zaięcy, 101 centnarów siekanej zwierzyny, 8281 bażantów i innego przedniego ptastwa, a 4827 tuzinów kwiczołów, cietrzewi i t. d., 5077 centnarów ryb, 61,726 cent: mąki, 17,818 cent: chleba, 253,316 cent: pszenicy, 141,938 cent: żyta, 11,782,044 iaiek, 12,292 c. masła, 7237 c. sera, 97,956 c. świeżych owoców, 7494 wiader wina, a prócz miejskiego piwa 129,416 wiader piwa z prowincji. — W *Paryżu* węgorz długości nadzwyczajnej został wydobyty ze studni artezyjskiej w *Grenel*, nie iest podobny do węgorzy zwyczajnych, ma kolor ziemi i trudno rozróżnić iego głowę od ogona. Za dostaniem się w górną część rury od studni, rzucał się niezmiernie iakby walczył z przeszkodą; zapewne zmiana atmosfery była mu nieprzyiemną, po 5ciu minutach pobytu w rezerwoarze ryba usnęła. — Gazeta z *Newer* opowiada następuiący wypadek: 20 miesięcy temu, ieden z młodzieży biegł trzymaiąc w ustach scyzoryk, a upadłszy połknął go; przez czas nieiaki chorował, potem wrócił do zdrowia, ale scyzoryk ciągle zostawał w ciele. Dopiero teraz

uformował się mu wrzód w boku, a po rozcięciu takowego wyjęto scyzoryk. Rzecz szczególna że to narzędzie skurczyło się w żołądku o półtora cala (?).

S Z A R A D A.

Kto *drugie pierwsze* dobra dla ubogich,
Niech będzie wolen zawsze od umartwień srogich.
Drugie z trzeciemi teraz ogrzewaią,
A nad bałtykiem *Wszyscy* mieszkaią.
(Zeszła Szarada *Tłumacze*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jabłkowski Józ: Sędzia Poko: z Ralewic; Gorczycki Cypr: Patron Tryb: z Kalisza; Lasocki Józ: Oby: z Karwacza; Młocki Piotr Oby: z Pułtuska; Zaremba Michał Oby: z Szymska; Szlabowski Mich: Dz: z Czartowic; Ordęga Karol Dz: z Ratynic; Górski Józ: Dz: z Komornik; Więckowski Fran: Dz: z Jankowa; Walewski Karol Dz: z Parzymiechi; Gąsiorowski Kaz: Dz: z Nagurki.

DONIESIENIA.

Uzdatniony uczeń P. Sokołowskiego, poleca się Szanow: Publiczności, aby go raczyła zaszczycić swoią obecnością; robi w najnowszym guście ALGIERKI, FRAKI i PALTOTY, za umiarkowaną cenę. Osoby z Prowincji życzące sobie w krotkim czasie, podjąć się mogę w przeciągu 28 godzin wykończyć garnitur iak najdokładniej, starania mego dołożę powierzonej mi roboty.— Wincenty *Moczyński* pod Nr 380 przy ulicy Krako:-Przedm: wprost Poczty.

Podaie do publicznej wiadomości, iż w d. 19 Listop: (1 Grudnia) r. b. o godz: 10ej z rana, ruchomości iako: Krzesła, Stoły, Szafy i t. p., oraz partja Chmielu tegorocznego, na targu publicznym Grzybów zwanym, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

A. O. Szadkowski, Kom:.

Furman Schefer przybył z Drezdna wygodnym Ekwipażem, i życzy sobie zabrania osób do NIEMIEC. Stoi w hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej.

Nadszedł świeży transport PIJAWEK, które na każde żądanie sprzedaią się za pomierną cenę, w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej. Wiadomość powziąść można od Szwajcara w tymże hotelu.

W ciągu tego tygodnia, życzy sobie wyiechać do Gräfenbergu, Dama, która do wspólnego kosztu chciałaby znaleść przyzwoitą Osobę za towarzyszkę, i prosi aby w Drukarni Kurjera o tem się dowiedzieć.

Kto z osób prywatnych miałby do zbycia RYCINY i LITOGRAFJE, różne przedmioty wystawiaiące; zechce się zgłosić do Rządcy Pałacu Nro 415, przy ulicy Krakow:-Przedmieście.

Z powodu braku miejsca, są do sprzedania 2 MAGLE, dwieście kilkadziesiąt sztuk POSADZKI, BALE suche dębowe i Deski, pod Nr 2775 przy ulicy Alexandrja u Właściciela tegoż domu.

Kto zgubił w dniu onegdajszym FUTRO męzkie znacznej ceny, niechaj się zgłosi po odbiór do Właściciela domu Nro 1348, przy ulicy Mazowiec: i Królew:.



Z powodu wyiazdu, sprzedaią się z wolnej ręki MEBLE, iako to: Kanapa, Krzesła, Fotele, Stoły, Szafa, Łóżka, i różne rzeczy Gospodarskie, które widzieć i o cenę ich dowiedzieć się można codzień, od godz: 9tej z rana do 4tej po południu, przy ulicy Przyrynek w domu Cwikla Nro 1885, na 2m piątrze od frontu.

Życzący iechać bez kosztu podróży BRYCZKĄ FRACHTOWĄ, odchodzącą dnia jutrzejszego przez Lublin, Uściług, Włodzimierz, Łuck, Dubno do Żytomierza; dowiedzieć się może w Lipskim hotelu, u Szwajcara.

STANCJA w Oficynie na 1szem piątrze, duża, o 2ch oknach, ciepła na zimę, do której należy Drwalnia; iest do wynaięcia każdego czasu przy ulicy Marszałkowskiej w domu JW. Pruszaka pod Nr 1372.

Jest do wydzierżawienia na lat 2 lub 3 PROPINACJA z 5 Karczem, z których 2 na szosie Brzesko Litewskiej, między Mińskiem i Kałuszynem, w Janowie o mil 6 od Warszawy. Dowiedzieć się można o warunkach codzień od godz: 8ej do 9ej z rana, przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 381, dom W. Herbsta, na przeciw ulicy Trębackiej, na 2m piątrze od frontu na prawo.



Wzbrania się POLOWANIE na Łąkach i w Olszynie, do Kamionka należących, pod utratą Psa i Fuzji.

Dziś rano ciepła stop: 2. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro, 40ty raz *Lunatyczka*. (Dziś w Rozmaitości po *Kożle*, zamiast *Podróży na około świata*, 55ty raz *Biedny Rybak*, z powodu słabości JPanny *Damse*).

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, na przeciw domu W. Stejnkellera, JP. *Rajczak* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Boka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Baroka na rogu ulic Krak:-Przedm: i Tręba:, PP. *Prajs* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senat:, obok Handlu P. Rydla, w d. Włodarskiego JP. *Albrecht* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w domu Hejnikowskiego Nro 609, Panny *Bittner* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Żabiej w domu P. Dorautowicza, Panny *Frank* grać i śpiewać będą.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej na Śniadanie: Zaiąc, Kapłon, Pieczeń, Pekeflejsz, Polędwica, Zrazy, Muszczki cielęce, Flaki, etc.